

MAGDALENA ŁOPATYŃSKA

ur. 1963; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Mędrkiewicz Jerzy, polonez, Unia

Ukradł mi pan poloneza

Pamiętam taką sytuację. Gdzie myśmy wtedy kończyli imprezowanie? W Unii. A dlaczego myśmy tam wtedy w tej Unii byli, to w ogóle nie wiem. No ale widocznie był jakiś powód. I Jurek, śp. hrabia Mędrkiewicz, pan na Sławinku, w stanie dość nieważkim, otworzył swojego poloneza z kluczyka, z kluczyka odpalił stacyjkę, legalnie pojechał do domu. Rano odwiedza go policja z jakimś półprzytomnym, bladym ze zdenerwowania człowiekiem, który krzyczy: „Ukradł mi pan poloneza i w dodatku odjechał nim pan!”. A hrabia Mędrkiewicz mówi tak: „Ale od kiedy to ja, hrabia Mędrkiewicz, pan na Sławinku, odjeżdżam obcym samochodem, który odpalam z mojego kluczyka?” Na co policja mówi: „Odkąd został wyprodukowany, bo wszystkie polonezy danej serii mają tę samą stacyjkę”. Okazało się, że Jurek po prostu na pełnym legalnym odpaleniu i otwarciu samochodu, odjechał nie swoim polonezem. Różne bywały sytuacje.

Data i miejsce nagrania	2023-07-25, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Kostrzewska
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"